

Sygn. akt II AKa 326/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak-Sztykiel

Sędziowie: SA – Rafał Kaniok (spr.)

SO (del.) – Dorota Tyrała

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz-Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 r.

sprawy z wniosku J. F. ur. (...)

w W., syna T. i W.

o odszkodowanie za wyrządzoną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego zatrzymania

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt V Ko 16/15

- 1) *utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,*
- 2) *zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. D. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), obejmującą 23% VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym,*
- 3) *kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

J. F. wniósł o przyznanie mu od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 20.000 zł za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniu 15 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt III K 678/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wniosek **J. F.** w całości oddalił, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 552 § 4 k.p.k. przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga poprzez jego błędną wykładnię i niesłuszne uznanie, iż zatrzymanie wnioskodawcy przez funkcjonariuszy Policji dnia 15 czerwca 2013 roku nie można aktualnie ocenić jako niesłuszne w stopniu niewątpliwym;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 555 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji i uznanie, że roszczenie wnioskodawcy o odszkodowanie i zadośćuczynienie zawarte we wniosku z dnia 5 stycznia 2015 roku jest przedawnione, w sytuacji gdy Pan F. wykazał, iż powodem niedotrzymania rocznego terminu na zgłoszenie roszczenia w właściwym Sądzie była przewlekła choroba, załamanie nerwowe i słaba kondycja psychiczna.

W konkluzji skarżący wniósł, o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w wysokości 10.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna.

Bezpodstawne okazały się oba zarzuty postawione w petitum apelacji, wraz z argumentacją przytoczoną na ich poparcie, jak też w konsekwencji, wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 552 § 4 k.p.k. uznać należy, w realiach niniejszej sprawy, za bezprzedmiotowy.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego podniesiono bowiem skutecznie zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez wnioskodawcę.

W sprawie sygn. akt III K 678/13 zatrzymanie wnioskodawcy nastąpiło w dniu 15 czerwca 2013 r. W tym samym dniu, po zwolnieniu wnioskodawcy, rozpoczął się bieg rocznego terminu przedawnienia roszczenia, określonego w art. 555 k.p.k.

J. F. złożył wniosek o odszkodowanie dopiero w dniu 14 stycznia 2015 r., a więc ze znacznym naruszeniem terminu, przewidzianego w art. 555 k.p.k.

Roszczenia odszkodowawcze określone w art. 552 k.p.k. mają charakter cywilno-prawny i tym samym termin oznaczony w art. 555 k.p.k., jest terminem przedawnienia, do którego należy stosować przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 117 k.c. upływ terminu przedawnienia nie jest uwzględniany z urzędu, a jedynie ma zarzut podnoszony przez tego przeciwko komu przysługuje roszczenie.

Podmiotem uprawnionym do podnoszenia takiego zarzutu, w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 552 k.p.k. i następne, jest prokurator. Zatem, z formalnego punktu widzenia, prokurator miał w przedmiotowej sprawie, uzasadnione prawo do podnoszenia zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez wnioskodawcę.

Nieuchronnym skutkiem podniesienia tegoż zarzutu przez prokuratora było, w stanie prawnym obowiązującym w dacie orzekania, rozstrzygnięcie oddalające wniosek J. F. w całości.

Sąd I instancji był w takiej sytuacji zobowiązany do wydania wyroku oddalającego żądanie wnioskodawcy, w oparciu o art. 555 k.p.k. i tym samym nie mógł badać i rozważać kwestii dotyczących merytorycznej zasadności tegoż żądania, w aspekcie przesłanek określonych w art. 552 k.p.k.

Co prawda Sąd I instancji, w ramach uzasadnienia wyroku (str. 5), zawarł stwierdzenie nawiązujące do powyższych kwestii, wszelako ten fragment rozważań Sądu uznać należy za zupełnie zbędny i zarazem nie mający żadnego wpływu na ostateczny kształt zaskarżonego orzeczenia. Tym samym, za bezpodstawny i bezprzedmiotowy uznać trzeba, postawiony w petitum apelacji, zarzut obrazy art. 552 k.p.k.

W całej rozciągłości bezzasadny jest też zarzut obrazy art. 555 k.p.k.

Zauważyć bowiem należy, że, wbrew stanowisku skarżącego, wnioskodawca nie wykazał w toku postępowania, iż znaczne opóźnienie w dochodzeniu roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k. było usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami.

Jak wynika z ugruntowanego w tej mierze orzecznictwa, przytoczonego zarówno przez skarżącego, jak i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przekroczenie terminu określonego w art. 555 k.p.k. może być usprawiedliwione jedynie poważnymi przeszkodami takimi jak: ciężka choroba, ubezwłasnowolnienie, pobyt za granicą, czy uzyskanie informacji o prawie do odszkodowania dopiero po upływie tegoż terminu.

Sąd I instancji w sposób przekonujący wykazał, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniały okoliczności spełniające powyższe kryteria.

Odnotować też wypada, że w ramach uzasadnienia wniosku o odszkodowanie, wnioskodawca w zasadzie przyznał, iż jeszcze przed upływem okresu przedawnienia, wiedział o przysługującym mu prawie do wystąpienia o odszkodowanie.

W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że zgłoszony przez prokuraturę zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu art. 5 k.c.

Jak już powiedziano, prokurator jest podmiotem uprawnionym do podniesienia zarzutu przedawnienia w postępowaniu uregulowanym w rozdziale 58 k.p.k.

Natomiast w przedmiotowej sprawie, Sąd I instancji, analizując powyższy zarzut prokuratora przez pryzmat art. 5 k.c., słusznie nie dopatrywał się przesłanek świadczących o nadużyciu przez niego prawa do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia wnioskodawcy.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji wnikliwie rozważył okoliczności związane ze stanem zdrowia J. F. w okresie od zwolnienia go w dniu 15 czerwca 2013 r. do momentu upływu okresu przedawnienia (15 czerwca 2014 r.) oraz, dalej, do chwili złożenia wniosku o odszkodowanie (14 stycznia 2015 r.) i w sposób wyczerpujący wykazał, że stan ten nie mógł mieć wpływu na powstanie wielomiesięcznego opóźnienia w dochodzeniu roszczenia przez wnioskodawcę.

W szczególności Sąd ten trafnie zauważył, że wnioskodawca, pomimo stwierdzonej u niego choroby afektywnej dwubiegunowej w okresie remisji (k. 104), w pełni korzystał, w ramach postępowania w sprawie III K 678/13, z przysługujących mu uprawnień procesowych.

W toku tej sprawy (jak i wcześniejszego dochodzenia), wnioskodawca wyjątkowo aktywnie uczestniczył w prowadzonym postępowaniu, wysyłając szereg pism i wniosków oraz wykorzystując dla ochrony swoich praw wszelkie środki przewidziane przez kodeks postępowania karnego.

Wnioskodawca wykazał się w tym zakresie, wręcz ponadprzeciętną, determinacją i operatywnością oraz dość dużą znajomością prawa, a także znaczną skutecznością podejmowanych przez siebie działań procesowych.

W tej sytuacji nie sposób uznać, że stan zdrowia wnioskodawcy, który nie stanowił jakiejkolwiek przeszkody, dla czynnego uczestniczenia w postępowaniu karnym w sprawie III K 678/13, był jednocześnie dostatecznie poważną przeszkodą, uniemożliwiającą mu złożenie wniosku o odszkodowanie w terminie przewidzianym przez art. 555 k.p.k.

W związku z tym, stwierdzić należy, że wnioskodawca nie wykazał w toku niniejszego postępowania, że nie miał realnej (prawnej i faktycznej) możliwości zgłoszenia żądania odszkodowania w okresie biegu terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia. Tym samym, uznać trzeba, że nie ma podstaw do ustalenia, iż podniesiony przez prokuraturę zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.